

Sygn. akt I C 540/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 marca 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Joanna Dalba

Protokolant: Marta Kobylińska

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. M.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej

o zapłatę

1. oddala powództwo,
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania.

Sygn. akt I C 540/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 marca 2013 roku powód H. M. wniósł przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Skarbu Państwa o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 40.951,- złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. **(pozew z załącznikami – k. 1-18v)**

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Minister Skarbu Państwa wniósł o zwolnienie od udziału w sprawie jako niewłaściwego statio fisci oraz wezwanie do udziału w niniejszym postępowaniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Ponadto, w przypadku nieuwzględnienia wskazanego wniosku wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. **(odpowiedź na pozew – k. 26-29v)**

Postanowieniem z dnia 4 września 2013 roku Sąd ustalił, że Skarb Państwa w niniejszym postępowaniu jest reprezentowany przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej obok Ministra Skarbu Państwa. **(protokół z rozprawy – k. 46)**

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – Minister Pracy i Polityki Społecznej wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, a także kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. **(odpowiedź na pozew – k. 57-65)**

W dalszym toku postępowania strony nie zmieniły stanowisk.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

H. M., w okresie od dnia 1 kwietnia 1990 roku do dnia 30 września 2011 roku, był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Centralnym Szpitalu Klinicznym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., na stanowisku: starszy technik kliniczny. Od dnia 1 października 2008 roku wynagrodzenie H. M. z powyższego stosunku pracy wynosiło 4.000,- zł brutto plus dodatek za wysługę lat w nieokreślonej wysokości. Rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło z inicjatywy H. M. w związku z chęcią przejścia na emeryturę. (kopia świadectwa pracy – k. 40; kopie pism – k. 12-14; kopia porozumienia – k. 15)

H. M. nabył prawo do emerytury w dniu 8 maja 2008 roku (okoliczność bezsporna, pismo – k. 37; decyzja – k. 81)

Bezpośrednio po rozwiązaniu umowy o pracę H. M. zawierał z dotychczasowym pracodawcą umowy zlecenia, na podstawie których wykonywał tożsame czynności co w ramach stosunku pracy w zamian za zapłatę wynagrodzenia w zbliżonej wysokości, tj. w kwocie 3.000,- zł brutto. Stosunek zlecenia powstały na mocy powyższych umów trwał nieprzerwanie od dnia 3 października 2011 roku przynajmniej do dnia 31 grudnia 2012 roku. (kopie umów zlecenia – k. 5-11v)

Ustawą z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2010 r., Nr 257, poz. 1726), w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z późn. zm.) dodano art. 103a stanowiący, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego (art. 6 pkt 2 ww. ustawy). Na mocy zaś art. 28 ustawy zmieniającej do emerytur przyznanych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy, o której mowa w art. 6 (tj. o emeryturach i rentach z FUS), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się, poczynając od dnia 1 października 2011 roku. Na mocy przepisu art. 30 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw przedmiotowy akt prawny wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2011 roku. (okoliczność bezsporna)

Wyrokiem z dnia 13 listopada 2012 roku, wydanym w sprawie K 2/12 Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 257, poz. 1726 oraz z 2011 r. Nr 291, poz. 1707) w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z 2010 r. Nr 40, poz. 224, Nr 134, poz. 903, Nr 205, poz. 1365, Nr 238, poz. 1578 i Nr 257, poz. 1726, z 2011 r. Nr 75, poz. 398, Nr 149, poz. 887, Nr 168, poz. 1001, Nr 187, poz. 1112 i Nr 205, poz. 1203 oraz z 2012 r. poz. 118 i 251), dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 roku, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu w/w wyroku TK wskazał m.in., że emeryci, którzy nabyli prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, na podstawie art. 28 ustawy zmieniającej z dnia 16 grudnia 2010 roku, mogli ją pobierać bez rozwiązania umowy o pracę jeszcze przez 9 miesięcy od daty wejścia w życie zmiany, czyli do dnia 30 września 2011 roku. Jeżeli do tego momentu stosunek pracy nie ustał, wypłata emerytury zostawała przez ZUS wstrzymana, poczynając od 1 października 2011 roku. Należy zwrócić uwagę, że obowiązująca regulacja nie wyłączała możliwości łączenia emerytury z dochodami z pracy zarobkowej, lecz uzależniała wypłatę emerytury od rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą (pracodawcami), u którego dana osoba była zatrudniona bezpośrednio przed złożeniem wniosku o emeryturę. Emeryt mógł wrócić do pracy do tego samego lub innego pracodawcy (oczywiście, o ile zostanie zatrudniony) i pobierać zarówno wynagrodzenie, jak i emeryturę, jednocześnie osoby, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny, mogły bez ograniczeń łączyć emeryturę z zarobkiem, gdyż nie mają do nich zastosowania zasady zmniejszenia oraz wstrzymania wypłaty świadczenia ze względu na wysokość osiągniętych zarobków (zob. także M. W., Wypłata emerytury - pod warunkiem rozwiązania stosunku pracy, (...) nr (...), stanowisko Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w sprawie zmian w systemie emerytalnym z dnia 30 marca 2011 r., znak (...)023- (...)).

Oprócz powyższego Trybunał Konstytucyjny wskazał, że ryzyko emerytalne to zdarzenie prawne uzasadniające realizację prawa do emerytury. Określenie jego treści przez ustawodawcę jest dla adresatów takiej regulacji informacją, jakie warunki muszą spełnić, żeby zrealizować swoje prawo do świadczenia emerytalnego. W tym kontekście, jeśli ubezpieczony już raz te warunki skutecznie spełnił, to niedopuszczalne jest - z punktu widzenia zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa - nakazanie mu zastosowania się do nowej treści ryzyka, czyli nakazanie mu ponownego zrealizowania już raz skutecznie nabytego i zrealizowanego prawa do emerytury. Osoby, o których mowa, podjęły decyzje o przejściu na emeryturę, nie mogąc przewidzieć, że przepisy zmienią się na ich niekorzyść. W przeciwnym wypadku nie składałyby one wniosku o ustalenie prawa do świadczenia emerytalnego, bo korzystniejsze byłoby dla nich pobieranie wynagrodzenia niż dużo mniejszej emerytury, o którą wystąpiłyby po ustaniu zatrudnienia i która wówczas byłaby wyższa niż ta wyliczona w chwili, gdy złożyły wniosek po osiągnięciu wieku emerytalnego.

H. M. otrzymuje emeryturę w wysokości 3.331,25 złotych netto. (decyzja ZUS – k. 82)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonych do akt sprawy i wskazanych powyżej dokumentów, których prawdziwość i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu oraz nie była kwestionowana przez strony postępowania. Sąd oparł się również na kopiach dokumentów przedłożonych przez powoda, gdyż ich autentyczność i treść nie były kwestionowane przez stronę pozwaną.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W toku niniejszego postępowania powód domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa odszkodowania w wysokości 40.951,- złotych. Roszczenie swe wywodził z zapadłego w dniu 13 listopada 2012 roku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego, że art. 28 ustawy z dnia 16 grudnia 2010 roku o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw w związku z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dodanym przez art. 6 pkt 2 ustawy z 16 grudnia 2010 roku, w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy, jest niezgodny z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Powód podnosił, iż decyzję o rozwiązaniu umowy o pracę w 30 września 2011 roku podjął wyłącznie z tej przyczyny, że przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przewidywał zawieszenie jej prawa do emerytury, bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez niego z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywała je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury.

Przepis ten okazał się niekonstytucyjny. W związku z czym, według twierdzeń powódki, należy jej się odszkodowanie równe kwocie utraconych zarobków za okres wskazany w pozwie tj. od dnia 1 października 2011 r. do dnia 31 października 2012 r.

Jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą (art. 417¹ § 1 k.c.). Przepis artykułu 417¹ § 1 k.c. normuje odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa za tzw. bezprawie legislacyjne, czyli w związku z wydaniem aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417¹ § 1 k.c. są, obok stwierdzenia we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem aktu normatywnego, także wyrządzenie szkody przez tenże akt normatywny oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą a wydaniem określonego aktu normatywnego.

Należy wskazać, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają charakter prawotwórczy, a sam Trybunał pełni tutaj rolę ustawodawcy negatywnego, bowiem w sytuacji, gdy norma prawna, która jest wyrażona w przepisie prawnym uznana zostanie za niekonstytucyjną, będzie wyłączona z systemu norm prawnie obowiązujących. Uwzględnić należy jednak różnorodność skutków prawnych związanych z ustaleniem niekonstytucyjności przepisu. W niektórych swoich rozstrzygnięciach Trybunał Konstytucyjny odnosi skutki swego rozstrzygnięcia (w sposób wyraźny) wyłącznie do stanów na przyszłość. W takim wypadku przyjąć należy, że odpada możliwość uznania dotychczasowego stanu prawnego za niezgodny z Konstytucją. W konsekwencji nie można przyjąć, w odniesieniu do zdarzeń zaistniałych w czasie poprzedzającym wejście w życie takiego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, że nastąpiło stwierdzenie we właściwym trybie niezgodności ustawy z Konstytucją, co uniemożliwia przyjęcie odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417¹ § 1 k.c. Ponadto orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mogą również zawierać odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z Konstytucją. Powoduje to, że do wskazanej w wyroku Trybunału daty utraty mocy obowiązującej dany przepis powinien być uznany za zgodny z prawem i nie można do tej daty stosować odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 417¹ § 1 k.c.

Przepis art. 190 ust. 3 Konstytucji RP stanowi:

Ust. 1. „Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne.” Ust. 2. „Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawach wymienionych w art. 188 podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie urzędowym, w którym akt normatywny był ogłoszony. Jeżeli akt nie był ogłoszony, orzeczenie ogłasza się w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej "Monitor Polski"”. Ust. 3. „Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów. (...)”

Jak wskazano powyżej, w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 listopada 2012 roku, sygn. akt K 2/12, Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, iż z chwilą ogłoszenia sentencji wyroku w Dzienniku Ustaw utraci moc art. 28 ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2010 roku w zakresie, w jakim przewiduje stosowanie art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS do osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku, bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Oznacza to, że obowiązek rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą - jako warunek realizacji nabytego prawa do emerytury - nie będzie miał zastosowania do osób, które nabyły to prawo w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku. Natomiast przepis ten pozostaje nadal w obrocie prawnym i znajduje zastosowanie do osób, które nabyły prawo do emerytury w momencie jego wejścia w życie i później, tj. od dnia 1 stycznia 2011 roku.

Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, iż wyłącznie tych osób, które nabyły prawo do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku, nie dotyczył obowiązek wcześniejszego rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą. Wskazać należy, że powyższy czasokres wynika stąd, iż w dniu 8 stycznia 2009 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2008 r., Nr 228, poz. 1507, art. 37), na mocy której uchylono przepis art. 103 ust. 2a tejże ustawy, który stanowił, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Z kolei data końcowa, tj. 1 stycznia 2011 roku wynikała stąd, iż w tym dniu zaczął obowiązywać przepis art. 103a ustawy o emeryturach i rentach z FUS dodany ustawą nowelizującą z dnia 16 grudnia 2010 roku (Dz. U. z 2010 r., Nr 257, poz. 1726). Brzmienie dodanego przepisu art. 103a było tożsame z brzmieniem uchylonego przepisu art. 103 ust. 2a obowiązującej ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227 t.j.).

Zważyć zatem należało, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, nie obejmuje sytuacji prawnej osoby ubezpieczonej, która nabyła prawo do emerytury od lutego 2004 roku, a więc jeszcze przed dniem 1 stycznia 2011 roku, ale w okresie obowiązywania art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS wykluczającej ją z kręgu osób, które nabyły prawo do emerytury bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Osoba taka nabyła bowiem prawo do emerytury w okresie, kiedy istniała konieczność rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą w celu realizacji prawa do emerytury przez jej wypłatę. Nie można zatem w tym przypadku zarzucić działaniu ustawodawcy naruszenia zasady ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wskutek wprowadzenia instytucji zawieszenia wypłaty przyznanego i wypłacanego świadczenia. Z tej przyczyny taka osoba ubezpieczona nie mieści się w katalogu osób, których dotyczy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, to jest osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku bez konieczności rozwiązania stosunku pracy (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. akt III AUa 974/12).

Wobec powyższego Sąd zważył, że jedynie w wypadku, gdyby powód nabył prawo do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 30 grudnia 2010 roku, wówczas, po wykazaniu pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, Sąd mógłby – w świetle wyroku TK z dnia 13 listopada 2012 roku, rozważyć roszczenie o naprawienie szkody powstałej z tytułu utraconych zarobków w związku z rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania emerytury. H. M. nabył prawo do emerytury w dniu 8 maja 2008 roku (k. 37), a więc przed dniem 8 stycznia 2009 roku. Nie ulega również wątpliwości, że powód rozwiązał stosunek pracy i przeszedł na emeryturę w związku z wprowadzeniem do ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przepisu art. 103a. Zatem uznać należy, że powód, w niniejszym postępowaniu, niewątpliwie legitymował się stosownym prejudykatem w postaci wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, sygn. akt K 2/12. Zważyć jednak należy, że Trybunał Konstytucyjny, w przedmiotowym orzeczeniu nie zakwestionował reguły lecz obowiązek rozwiązania umowy o pracę przez osoby, które nabyły prawo do tego świadczenia w okresie, w którym omawiana zasada nie obowiązywała, tj. w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2010 roku. Powód natomiast do takich osób nie należy, gdyż prawo do świadczenia emerytalnego nabył przed dniem 8 stycznia 2009 roku.

Należy wskazać, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, nie obejmuje sytuacji prawnej osoby ubezpieczonej, która nabyła prawo do emerytury od lutego 2004 roku, a więc jeszcze przed dniem 1 stycznia 2011 roku, ale w okresie obowiązywania art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach z FUS wykluczającej ją z kręgu osób, które nabyły prawo do emerytury bez konieczności rozwiązania stosunku pracy. Osoba taka nabyła bowiem prawo do emerytury w okresie, kiedy istniała konieczność rozwiązania stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą w celu realizacji prawa do emerytury przez jej wypłatę. Nie można zatem w tym przypadku zarzucić działaniu ustawodawcy naruszenia zasady ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wskutek wprowadzenia instytucji zawieszenia wypłaty przyznanego i wypłacanego świadczenia. Z tej przyczyny taka osoba ubezpieczona nie mieści się w katalogu osób, których dotyczy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 listopada 2012 roku, to jest osób, które nabyły prawo do emerytury przed dniem 1 stycznia 2011 roku bez konieczności rozwiązania stosunku pracy (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2013 r., sygn. akt III AUa 974/12).

Jak wskazano powyżej w niniejszej sprawie bezsporne było, że powód nabył prawo do emerytury w dniu 8 maja 2008 roku. Wobec powyższego Sąd zważył, że jedynie w wypadku, gdyby powód nabył prawo do emerytury w okresie od dnia 8 stycznia 2009 roku do dnia 30 grudnia 2010 roku, wówczas, po wykazaniu pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, Sąd mógłby – w świetle wyroku TK z dnia 13 listopada 2012 roku, uwzględnić roszczenie o naprawienie szkody powstałej z tytułu utraconych zarobków w związku z rozwiązaniem stosunku pracy w celu pobierania emerytury. Wskazać jednak należy, że wówczas na powodzie spoczywałby ciężar dowodu, musiałby bowiem wykazać powstałą szkodę, jej wysokość oraz związek przyczynowy pomiędzy szkodą, a wydaniem aktu normatywnego, który został uznany za niekonstytucyjny. Już tylko na marginesie należy wskazać, że powód i tak nie wykazał faktu zaistnienia po jego stronie szkody. Od razu po rozwiązaniu stosunku pracy z (...) Szpitalem (...) MSWiA w W. zaczął wykonywać dla tegoż podmiotu tożsame czynności w ramach umowy zlecenia w zamian za zbliżone

wynagrodzenie. Być może wykonywanie przez powoda na rzecz dotychczasowego pracodawcy dotychczasowych czynności w ramach surogatu zatrudnienia, tj. na podstawie umowy zlecenia było de facto korzystniejsze dla powoda. Powszechnie wiadomo bowiem, że taka forma wiąże się z koniecznością uiszczania znacznie niższych składek na zabezpieczenie społeczne oraz zaliczek na podatek dochodowy.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w niniejszej sprawie w punkcie 1 wyroku.

Sąd odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. W judykaturze przyjmuje się, iż przepis art. 102 k.p.c. nie może być rozszerzająco wykładany i wyklucza uogólnienie, a może być stosowany w zależności od konkretnego przypadku. Ustawodawca bowiem przyznaje sądowi pewną swobodę w zasądzaniu kosztów procesu, gdy stosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik sporu sprzeciwiają się względy słuszności, co właśnie wyraża się stwierdzeniem, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów lub nie obciążać jej w ogóle kosztami. Jednocześnie należy przyjąć, że przepis ten może być stosowany w zależności od konkretnego stanu faktycznego.

Odstąpienie od obciążania strony przegrywającej sprawę kosztami procesu poniesionymi przez jej przeciwnika procesowego jest możliwe jedynie w wypadkach szczególnie uzasadnionych, przekonujących o tym, że w danym przypadku takie obciążenie byłoby niesłuszne, niesprawiedliwe. Przesłanki te stanowią zarówno fakty związane z samym procesem, jak i leżące w sferze pozaprocesowej, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie SN z 12.01.2012 roku, sygn. akt IV CZ 117/11, LEX nr 1119555).

Jak trafnie zauważono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 roku (sygn. akt III CZ 25/12) ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa.

Odnosząc się do skomplikowanego charakteru niniejszej sprawy, zasad współżycia społecznego oraz okoliczności, że powód będący laikiem sugerując się powszechnie dostępnymi artykułami i opiniami mógł pozostawać w przekonaniu o zasadności swego roszczenia, które mogłyby się okazać zasadne, jeżeli powód nabył prawo do emerytury w wymaganym okresie. Sąd uznał, że obciążanie kosztami procesu powoda byłoby niecelowe, a także stałoby w sprzeczności z zasadami słuszności.

W tym stanie rzeczy, orzeczono jak w punkcie 2 wyroku.

Zarządzenie:

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć powodowi.